

Sygn. akt: X C 1416/15 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|------------------------|---|
| Przewodniczący: | SSR Stanisław Sadowski |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Paweł Sosnowski |

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016 r. w Toruniu

sprawy z powództwa (...) S.A z siedzibą w W.

przeciwko K. W.

o zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanej K. W. na rzecz powoda (...) S.A z siedzibą w W. kwotę 5 232,21 zł (słownie: pięć tysięcy dwieście trzydzieści dwa złote i dwadzieścia jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 14 listopada 2014r.; z uwzględnieniem zmiennej stopy procentowej odsetek ustawowych do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 997 zł (słownie: dziewięćset dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód (...) SA w W. wniósł w trzech odrębnych pozwach wniesionych w dniu 14 listopada 2015 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym, o zasądzenie od pozwanej K. W. kwot: -1 219,15 złotych, -369,26 złotych oraz -3 643,80 złotych tytułem należności za usługi telekomunikacyjne oraz sprzęt zakupiony w systemie ratalnym przez pozwaną w ramach tych usług. Roszczenie ostatnie obejmowało także kary umowne.

Po połączeniu tych roszczeń do łącznego rozpoznania sprawa dotyczyła zapłaty łącznie kwoty 5 232,21 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie.

Pozwana K. W., w sprzeciwach od nakazów zapłaty wydanych w każdej ze spraw w elektronicznym postępowaniu upominawczym, wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, iż została wprowadzona w błąd co do charakteru powyższych umów. Podniosła ponadto brak podstaw do naliczenia kary umownej oraz brak wymagalności faktur za sprzęt. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił, co następuje

Pozwana K. W. jest klientką powoda, operatora telefonii komórkowej (...) SA od ponad 10 lat. Z tego tytułu strony łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 24 lipca 2004 roku.

Pod koniec kwietnia 2012 roku pracownik powoda skontaktował się telefonicznie z pozwaną i zaproponował usługę internetu mobilnego wraz z

komputerem przenośnym. Z tego tytułu pozwana miała spłacać cenę urządzenia w ratach w kwocie po 75 złotych miesięcznie. Pozwana wyraziła zgodę na warunki umowy i w dniu 27 kwietnia 2012 roku, za pośrednictwem kuriera podpisała umowę datowaną na dzień 25 kwietnia 2012 roku i odebrała sprzęt.

Na początku lutego 2013 roku, ze względu na sytuację materialną pozwana skontaktowała się telefonicznie z powodem, celem odroczenia płatności faktury. Pracownik powoda zaproponował pozwanej nową usługę internetu mobilnego wraz z modemem, na lepszych warunkach finansowych. Ponadto zaproponowano pozwanej umowę związaną z nabyciem przez nią telefonu komórkowego Samsung (...). Telefon miał być spłacany przez pozwaną w okresie umowy w kwocie po 40 złotych miesięcznie. Pozwana wyraziła zgodę na obie oferty i w dniu 13 lutego 2013 roku za pośrednictwem kuriera odebrała sprzęt i podpisała dwie umowy datowane na 11 i 12 lutego 2013 roku.

Wszystkie trzy umowy zawarte przez pozwaną obsługiwane były przez oddzielne karty SIM i wiązały się z koniecznością opłacania miesięcznego abonamentu.

Wartość faktur wystawianych przez powoda pozwanej w świetle powyższych faktów znacząco wzrosła. Pozwana wniosła reklamację do powoda, która nie została uwzględniona. W toku reklamacji pozwana zarówno wymieniała pisma z powodem, jak i kontaktowała się z jego pracownikami telefonicznie. Ponadto, próbowała rozstrzygnąć spór z powodem przed sądem polubownym przy Prezesie Urzędu (...) Elektronicznej, do którego się zwróciła. Powód nie wyraził zgody na rozstrzygnięcie sprawy przez sąd polubowny. Nie udało się pozwanej pozyskać nagrania rozmowy telefonicznej z początku lutego 2013 roku. Po stronie pozwanej powstało zadłużenie z tytułu zawartych umów, wobec czego powód pismem z dnia 4 marca 2014 roku wypowiedział pozwanej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Ponadto powód naliczył kary umowne, stosownie do warunków umowy.

/Dowód:

-przesłuchanie pozwanej K. W. – częściowo- k. 151,191-192 -akt XC 1479/15,

-dokumenty:

umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z załącznikami-k.49-60,115,116, 48-54 - akt XC 1432/15, 45-60-akt XC 1479/15, wezwania do zapłaty-k.61-62,56-57- akt XC 1432/15,62,63-akt XC 1479/15, saldo należności-k.48,63, 47,58,59-akt XC 1432/15, 44,65,66-akt XC 1479/15, korespondencja stron z Urzędem telekomunikacji Elektronicznej-k.87-93,107-114 akt, korespondencja emailowa stron-k.84-106,119-120,122-133,138-146 akt, faktury VAT-k.121, 131-akt XC 1479/15, wypowiedzenie umów –k.64 akt XC 1479/15./

Sąd zważył, co następuje

Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom pozwanej, dwukrotnie przesłuchiwanej na rozprawie. W ocenie Sądu, wiarygodne są jej zeznania w części dotyczącej zawartych umów z powodem oraz procedury reklamacyjnej. Wątpliwości budzi natomiast przeświadczenie pozwanej o szczegółach warunków zawartych przez nią umów, w świetle faktu, iż pozwana dysponowała egzemplarzami wszystkich zawieranych umów w formie pisemnej, co umożliwiało weryfikację przez nią rzeczywistej treści zawartych umów, bezpośrednio przed jak i po ich podpisaniu. Nie zostało również udowodnione w sprawie, iż pozwana była wprowadzona w błąd przez pracowników powoda w zakresie treści ofert, które przyjęła.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów, zawarte w aktach połączonych spraw, złożone przez obie strony, których wiarygodności i autentyczności żadna ze stron nie zakwestionowała.

Roszczenie pozwu jest zasadne.

W przedmiotowej sprawie Sąd ostatecznie, podobnie jak wcześniej pozwana nie pozyskała nagrania żadnej rozmowy telefonicznej pomiędzy pozwaną a pracownikiem powoda z lutego 2013 roku. Wbrew pozorom jednak, dowód ten nie był konieczny dla wyrokowania w sprawie.

Niezależnie bowiem od przebiegu tej rozmowy, pomiędzy stronami zostały zawarte umowy w formie pisemnej i ich treść jest wiążąca w zakresie praw i obowiązków umownych stron. Ustalenia telefoniczne stron z początku lutego 2013 roku można traktować, w ocenie Sądu jedynie jako oferty w rozumieniu art. 66 kodeksu cywilnego. Skutkiem przyjęcia tych ofert przez pozwaną było przygotowanie umów w formie pisemnej, które pozwana podpisała w dniu 13 lutego 2013 roku. Uprzednio, w podobny sposób pozwana zawarła z powodem umowę w kwietniu 2012 roku. W tym miejscu należy rozważyć, czy pozwana miała możliwość zapoznania się z treścią zawartych umów bezpośrednio przed ich podpisaniem i należytej oceny tej treści. W ocenie Sądu, treść obydwu umów podpisanych w dniu 13 lutego 2013 roku, jak i umowy z 2012 roku, jest po ich wnikliwym przeczytaniu jasna i zrozumiała. Należy zauważyć, iż pozwana nie była nową klientką powoda, lecz знаła umowy przez niego redagowane. Z treści umów i załączników jednoznacznie wynikał charakter zobowiązań pozwanej wobec powoda, który od momentu zawarcia przedmiotowych umów, zaczął je realizować zgodnie z ich treścią. Jeżeli nawet pewne zapisy umów były niejasne, bądź budziły wątpliwości pozwanej jako abonentki, to miała ona prawo, jak słusznie zauważył powód, do odstąpienia od umowy, jako zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa w ustawowym terminie 10 dni. Tak długi okres pozwalał nie tylko na dogłębną analizę warunków umowy, ale także konsultację z pracownikami powoda, w razie niejasności. Jak przyznała sama pozwana, zainteresowała się ona treścią zawartych umów dopiero po zwiększeniu jej obciążenia na fakturach wystawianych przez powoda. Należy także mieć na uwadze, iż pozwana nie skorzystała także z uprawnienia z art. 88 kodeksu cywilnego i nie złożyła powodowi oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczeń woli złożonych pod wpływem błędu.

W ocenie Sądu, pozwana zachowała się w sposób typowy dla większości konsumentów. Nie przeanalizowała warunków zawieranych umów, a ich treścią

zainteresowała się dopiero wtedy, gdy powód zażądał zapłaty należności, wystawiając faktury VAT, zgodnie z nową treścią umów łączących strony. Pozwana nie ukrywała przy tym, iż zaprzestanie płatności należności na rzecz powoda miało związek z jej sytuacją materialną. W tym miejscu dodać należy, iż sama pozwana nie jest osobą ułomną czy nieporadną życiowo. Przeciwnie, jest dorosła i wykształcona, i jak podkreślono powyżej, zna powoda jako abonentka od wielu lat.

Sama analiza treści wszystkich trzech umów oraz załączników, pozwala w ocenie Sądu na ich właściwą interpretację zarówno co do charakteru świadczeń w nich zawartych jak i obciążeń finansowych pozwanej jako abonentki. Takiej analizy zabrakło po stronie pozwanej w chwili kontraktowania z powodem, jak również bezpośrednio później-gdy pozwana dysponowała uprawnieniem ustawowym do odstąpienia od każdej z zawartych umów.

Zgodnie z treścią każdej z zawartych umów, wobec braku płatności faktur, powód był uprawniony do naliczenia kar umownych, z przyczyn leżących po stronie pozwanej. Należy mieć w tym momencie na uwadze, iż strona pozwana nie zakwestionowała prawidłowości naliczonych świadczeń w poszczególnych pozwach z punktu widzenia rachunkowego, kwestionując sam obowiązek zapłaty.

Wobec powyższego, Sąd na mocy art. 353 § 1 kodeksu cywilnego zasądził należność od pozwanej na rzecz powoda w całości, tj. kwotę 5 232,21 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie skapitalizowanymi na dzień wniesienia pozwów oraz z dalszymi odsetkami od dnia ich wniesienia.

Chybiony jest także zarzut pozwanej, dotyczący przedawnienia roszczeń dochodzonych w przedmiotowej sprawie. Obowiązuje tutaj bez wątpienia trzyletni termin przedawnienia roszczeń, określony w art. 118 kodeksu cywilnego. Wszystkie pozwy zostały wniesione w dniu 14 listopada 2014 roku, a więc przed upływem terminu przedawnienia w

odniesieniu do dochodzonych roszczeń w przedmiotowej sprawie („najstarszą” z umów zawarto w dniu 27 kwietnia 2012 roku).

Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda zwrot kosztów procesu, po myśli art.98 § 1-3 kodeksu postępowania cywilnego. Koszty te obejmują sumę opłat sądowych uiszczonych w trzech sprawach, tj. kwotę 106 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych w łącznej kwocie 891 złotych.